GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 27.

We Czwartek Dnia 7. Kwietnia 1796.

Z Hagi d. 22 Marca.

Wczoray zrana było ciało zmarłego prezydenta Paulus, tak iak sobie życzył, bez żadney ceremonii na cmentarzu wsi Scheweningen pochowane; 12 osób zaniesło ciało i spuścili go do grobu. Z tym wszystkim domyslaią się iż mu zgromadzenie każe w owym kościele wystawić nadgrobek.

Od kilku dni przybyło tu wielu kuryerów; między niemi przybiegł tu także ieden z Paryża, od Szwedzkiego Ambassadora barona Stael. Treść ich depeszow niewiadoma; ale zapewniaią iż w krotce wielkie odmiany nastąpią. Wczoray wyszedł ztad oddział Francuzkiey piechoty i huzarów, a dziesiay wyiechał kommendant tuteyszego garnizonu.

Z brzegów naszych widziano kilka Rossyyskich okrętów. — Niedaleko St. Domingo zabrali, Francuzi 3 okręty Anglikom, które idac z Afryki wiozły 1112 niewolników.

Wczoray dekretowało zgromadzenie, iż kto raz był prezydentem, niemoże przed upłynieniem 2 miesięcy drugi raz bydź obranym.

Już tedy zgromadzenie dekretowało 4 nowe wydziały: ieden do zagranicznych, drugi do wewnetrznych interessow; do ostatniego będą należały przedmioty, któremi się dotąd wydział ocalenia zatrudniał. Trzeci maiący dozor nad salą zgromadzenia, a czwarty nad narodową drukarnią. Wydział do zagranicznych interessow, będzie się składał razem z prezydentem zgromadzenia ze 14 członków; ieszcze w tym tygodniu będą wybrane, bo na d. 1. przyszłego miesiąca maią iuż wydziały bydź uorganizowane.

Dnia 18 postanowiło zgromadzenie za podięte fatygi tuteyszych zbroyuych obywateli pod czas instalacyi zgromadzenia osobliwiey podziękować, i ich chorągiew opatrzyć szlifą narodową. Postanowiono także, iż administracyi prowincyonalney Hollandyi, zgromadzenie każe wybić za położone wysługi medal, z napisem z iedney strony. *Maiestas Populi.* — Maiestat ludu, a na drugiey: *Primus conditus conventus Batavus.* — Pierwsza Batawska konwencya. Złoty medal ma także w wartości 50 zło. holl. dyrektoryatowi Francuzkiemu bydź przesłany, a drugi w tey samey wartości ma bydź Francuzkiemu posłowi Noel oddany..

Zgromadzenie wyznaczyło iuż kommissyą ze swych członków, która się do Fryzlandyi uda, dla zrobienia nowey elekcyi reprezentantów, ponieważ dawna iest przeciwko prawu zrobiona. Ma także starać się, żeby niesłusznie przez kilku obywateli gwałtem wypędzonych reprezentantów na swe urzędy nazad w prowadzić. Maią nadzieię, iż tym sposobem

Cc

zaprowadzą spokoyność w Fryzlandyi. Sekretarz dawnych reprezentantow Fryzlandyi obywatel Dibbez, usprawiedliwiał się tu, publicznie, na uczynione mu zarzuty, iakoby pod czas swey ucieczki zabrał publiczną kaſsę.

Deklaracya zgromadzenia, iż się prezydent Paulus dobrze oyczyznie zasłużył, oddana pozostałey iego żonie na pargaminie wypisana i z narodową szarfą którą zmarły iey mąż nosił.

Na ostatniey seſsyi zgromadzenia była czytana nota ministrów rzeczypospolitey Batawskiey w Paryżu, którą donieśli urzędownie o otwarciu zgromadzenia narodowego, i odpowiedź na nią ministra zagranicznych związkow. Oto są obydwie.

Pełnomocni Ministrowie Rzeczypospolitey Batawskiey do Obywatela Delacroix Ministra zagranicznych zwiazkow. — W Paryżu d. 5 Marca 1796 roku 2 wolności Batawskiey.

Niżey podpisani Pełnomocni ministrowie rzeczypospolitey Batawskiey, maią honor urzędownie uwiadomić przez iego ministeryum rząd Francuzki, iż po uprzątnieniu szczęśliwie wielu trudności, konwencya narodu Batawskiego miała nakoniec otworzyć swoie publiczne seſsyie d. 1 marca 1796 w Hadze, i że od tego dnia ustaią jeneralne Stany; a zatym od tey epoki, ciało dyplomatyczne niebędzie potrzebowało w materyach politycznych, tylko z nowym rządem, który wspomniona konwencya urządzi traktować. Ten dzień Obywatelu Mioistrze, będzie nayPięknieyszym dniem dla narodu Batawskiego; historya przeniesie go potomności, iako drugą epokę oswobodzenia tego narodu, który zdaie się bydź nato przeznaczonym, żeby walił tyranów. Willhelm V: wstępuiąc w ślady Filipa II., znalazł w prawdziwych Batawach tę samę niecierpliwość iarzma, i tę samę odwagę do skruszenia iego. Dla czegóż ieszcze ziemia wolności karmi, w niektórych swych dzieciach sprosnych niewolnikow!

W sparta szczęśliwą protekcyą wielkiego narodu, który wolność od czterech lat prowadzi ze zwycięztwa do zwycięztwa, i który zachwiał naypotężnieyszemi monarchiami; prowadzona ową maſsą światła, które się w każdym okresie rewolucyi Francuzkiey maiestatycznie okazuie, konwencya narodowa, niemoże bydź tylko wielką w swych pracach, i uszczęśliwi swym postępkiem lud, który ma honor reprezentować. Niewątp Obywatelu Ministrze, odpowie zapewne oczekiwaniu swych wybawicielow, swych protektorów i swych wzorów, nieopuszczaiąc nigdy w biegu swym, który sobie będzie umiała zakryślić, ani sprawiedliwości, ani wielkich zasad, które lud Francuzki wygrzebał z zapomnienia.

Podpisano. Blauw. Mayer.

Minister zagranicznych zwiazkow do Obywatelow Blauw i Meyera, Pełnomocnych Ministrów Rzeczypospolitey Batawski w Paryżu. — W Paryżu d. 16 Wentos (6 Marca) roku 4 Rzeczypospolitey Francuzkiey, iedney i nierozdzielney.

Kommunikowałem obywatele podaną mi notę pod d. 5 marca 1796, roku 2 rzeczypospolitey Batawski dyrektoryatowi wykonawczemu; przyiął z naywiększym ukontentowaniem wiadomość o otwarciu konwencyi narodowey Prowincyi ziednoczonych. Przekonany, iż uformowanie tey śrzodkowey powagi, mogło iedynie doprowadzić lud Batawski do iedności; zniszczyć federalism, który wniwecz obracał iego energią i sposoby odparcia ucisku, i nadać mu rząd tęgi, iako iedyną rękoymią praw ludu; dyrektoryat wspierał ile mogł, bez obrażenia waszey niepodległości, natężenia prawdziwych przyiacioł wolności. Zbawienny cel, który sobie zakładał iuż iest dopełniony; wasza konwencya iuż otwarła swe seſsye. Oby ta opiekuńcza powaga wsparła kolebkę Batawskiey wolności! Oby ten nowy Alcyd, zgniotł swem barczystem ramieniem royalism i anarchią, które się odzywaią z swych zakątkow i chcą wstrzymać iey bieg! Oby wam nadała konstytucyą mądrą protektuiącą wolność i równość; słowem

rząd wszechmocny dla dobra, a słaby dla złego! Obyście doszli do pożądanego celu, którego dosiągł nakoniec lud Francuzki, ale żebyście go niepotrzebowali tak iak my, tyla długiemi konwulsyami, tyla bulów i strasznych udręczeń okupywać! Dyrektoryat wierny przyiaźni, która łączy obydwie rzeczypospolite, i prawidłom szczerości, które sobie wziął za skazowkę będzie bronił waszey niepodległości zewnątrz, a wewnątrz dopomoże opiekuńczem władzom, całem swoiem wpływem, który mu przyiaźń wzaiemnego pożytku nadaie.

Słodko iest dla mnie obywatele, w tak pomyślnych okolicznościach bydź tłomaczem iego czuciów; dzielę ich z nim szczerze, i życzę żeby się iak naprędzey spełniły. Te dni byłyby dla mnie naypięknieyszemi w życiu, gdybym się mógł przyłożyć do wyrycia na zawsze na liście wolnych ludów, i imienia ze wszechmiar interessuiącego ludu, który niegdyś bez wsparcia, potrafił zdobyć swoią niepodległość i wszystko sobie był winien aż do ziemi, którą Oceanowi wyrwał. Pozdrowienie i braterstwo.

Podpisano. Delacroix.

Z Amsterdamu dnia 22. Marca.

Zgromadzenie narodowe wydało d. 16 w tey treści odezwę:

„Obywatele Niderlandzcy! Nayukochańsi współziomkowie! Niesłuszna i szkodliwa woyna, w którą nas ministeryum Angielskie wplątało, wyciąga całey naszey uwagi; iest pierwszem przedmiotem naszey troskliwości, bo od mężnego naszego kroku, zawisł chwalebny pokoy, utwierdzenie naszey wolności, utrzymanie naszey niepodległości i chwały naszych przodków. Marynarstwo nasze iest po Boskiey opatrzności naturalnym i iedynym sposobem poskromienia dumnych zamachów Brytańskiego ministeryum, i zemszczenia ukochaney naszey oyczyzny, za zdradzieckie postępki i wyrządzone iey od Wielkiey brytanii, gwałcicielki traktatów przykre i okrutne zniewagi. Do tego celu dożąły ustawiczne usiłowania naszych naylepszych patryotów, od zgruchotania zapomocą naszych braci Francuzów, ciężkich naszych oków, od czasu iak Sztadhuder opuścił Batawską ziemię, słowem od czasu iakeśmy zaczęli wolno oddychać, i kiedy nam pozwolno myśleć o naylepszych źrzodłach naszey szczęśliwości, o handlu, rybactwie, żegludze, koloniach i fabrykach. Przez marynarstwo, Współobywatele! stali się nasi przodkowie potężnemi; Batawska bandera była we wszystkich czterech częściach świata znaną, obawianą i szanowaną. Pod ostatnim panowaniam została zelżoną i stała się pośmiewiskiem narodów; iest zatym naszą naypierwszą powinnością podnieść do iak naywyższego stopnia, ile tylko siły narodowe pozwolą nasze marynarstwo. Gorliwość wydziału marynarstwa zrobiła wiele, z właszcza tam, gdzie nic niebyło; iego natężenia były niezmordowane; ale cóż? do przyprowadzenia naszego marynarstwa do tego stanu iak się iuż zaczął, znalazł wiele trudności: wszystkie niemal ręce utraciły używanie morza, a zatym nastąpił powszechny do niego wstręt. Batawska młodzież, niećwiczy się więcey iak przedtym na zbroynych flottach po morzu; iestże nasz naród mniey walecznym, mniey roziątrzonym przeciwko swym nieprzyiaciołom i mniey kochaiącym swą oyczyznę, iak za czasów Tropa Ruytera &c? Nie, współobywatele! precz od nas takowa myśli! możemy i musiemy sobie wszystko dobre po waszem patryotyzmie, i po waszym przekonaniu; w iak naglącym się położeniu nasza oyczyzna znayduie obiecywać. Dla czegoż mamy to położenie przed wami ukrywać? wszak wy możecie mu zapobiedź! Nasze liczne okręty, których iest więcey iak potrzeba, dla utrzymania przewagi na naszych morzach, aby nieprzyiacielowi przeciąć dostawianie żywności i do okrętów potrzebnych rzeczy z północy, i tym sposobem przymusić go do prędkiego pokoiu, potrzebuią ludzi. Zwyczayne werbunki bardzo idą powoli. Chwalebne chociaż niedokładne śrzodki niektórych prowincyi, dla opatrzenia iak nayprędzey flotty w ludzi, niepozyskały pomyślnego skutku; i nietrzeba się dziwić, bo to niebyły tylko poiedyncze śrzodki,

ale nie wola całey reprezentacyi rzeczypospolitey Batawski. Ta wola daie się teraz słyszeć, a poparta przez was stanie się ratunkiem oyczyzny. We wszystkich miastach i wsiach całych Niderlandów powinien bydź lud nayuroczyściey zwołanym, i wszędzie ma mu bydź podany za przykład, postępek miasta Harlem; to miasto tak sprzyia wolności, iż dotąd przeszło 200 młodzieży dostawiło do marynarstwa. Wszystkie konstytucyyne władze powinny zachęcać Batawską młodzież, powinny od niey żądać obrony swey oyczyzny, a ta kwitnąca młodzież, niebędzie pewnie głuchą na głos utrapioney oyczyzny. O na ten głos! wszyscy się powinni na powszechną iey obronę spieszyć. Czas złego traktowania i gnębienia na republikańskich okrętach iuż przeminał; flotty iey zostaią pod rozkazem prawdziwych patryotów, ktòrzy w swych morskich kollegach nie niewolników, ale swoich współbraci widzą. Oko reprezentantów ludu, iest zawsze na przygotowanie potrzeb dla ludzi morskich obrocone, i ci reprezentanci okażą stosownemi urządzeniami swemi, iż nadgroda męztwa i wierności ich naypierwszym zatrudnieniem będzie. Dla czegoż się nasi młodzi współbracia wachacie? Oycowie powinni więc swoich synów, siostry swych braci, a starzy ludzie, całą młodzież do męztwa zachęcać, powinni ią wezwać żeby się natychmiast dla utrzymania honoru Batawskiey bandery i dla uratowania oyczyzny do służby morskiey udała. Dopełniy kochana młodzi tego szlachetnego przeznaczenia! znaydzież twą nadgrodę w troskliwey pieczyłowitosci o ciebie i twych krewnych, wuścisnieniach wszystkich podzciwych i w odgłosie podziękowania całego kraiu!

van de Casteele.

Ta odezwa była tu w Amsterdamie, w Rotterdamie i innych nadmorskich miastach, z wielką uroczystością przy odgłosie trabv, podczas całych procefsyy morskich officyerów, maytków &c. publikowana. W Rotterdamie był zaraz na wielkim rynku założony namiot z narodową bandera, gdzie się kilku officyerów udało dla przyymowania maytków. Częstowano, w nim, muzyka brzmiała, i wszystko to robiono, co tylko mogło młodzież do służby zachęcić. Do Rotterdamu i do innych nadmorskich miast przybyli kommifsarze zgromadzenia narodowego, dla przyspieszenia werbunków i osadzenia iak nayprędzey flotty ludźmi. Tuteysza rada gminna, wyznaczyła oprocz tego osobną dla każdego zdatnego maytka przy zwerbowaniu ze 40 zł. premią, a kiedy przed 15 kwietnia stanie na okrętach weźmie 50 zł.

Z Filadelfii, d. 12. Stycznia.

Z wyspy Francuzkiey odebraliśmy wiadomość, iż tam na korwecie przybył Francuzki kommifsarz z Francyi, który ma mieć zlecenie wszelkiemi sposobami nakłonić Tippo Saib przeciwko Anglikom do woyny. Wspomniona korweta popłynęła ku brzegom Malabaru. — Do St. Domingo przybyło ieszcze trzech kommifsarzy Francuzkich, a jenerał Lavaux został rzadcą i jeneralnym kommendantem tey wyspy potwierdzonym.

W przeszłym roku przyszło tu wszystkich 1575 okrętów, a wyszło 1799; mąki wyprowadzono 224,847 baryłek.

Z okazyi przesłaney bandery od rzeczypospolitey Francuzkiey kongrefsowi, mówi rząd Francuzki pomiędzy innemi wyrazami w liście swoim do prezydenta: "Równość politycznych prawideł między Francuzami i Amerykanami, naturalne związki handlu i przemysłu, iednakie natężenie obydwóch narodów w obronie wolności i równości, wylana wspólnie krew, głośna ich nienawiść despotów, umiarkowane ich zamiary polityczne, a nadewszystko skutek w obecności naywyższego Jestestwa uczynioney przysięgi żyć wolno, albo umierać, to wszystko nakazuie żeby związki między obiema narody zawarte nierozerwanemi uczynić. Niewątp na moment obywatelu, zniszczemy pewnie duchem wolności i zapału, który się w sercu każdego Francuza tli całą koalicyą.... Będąc aż nadto długo igrzyskiem zdradzieckiey szlachty i xży, odzyskamy wszystkie nasze prawa, i rodzay ludzki będzie Amerykanom i Francuzom winien swoie odrodzenie i trwały pokóy.„

DODATEK DO Nru 27.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Cwzartek Dnia 7. Kwietnia 1796.

Z Paryża dnia 13 Marca.

Regiment 25 niegdyś regiment Poitu, poszedł z Luxemburgu do Normandyi; przedwczorem przeszło iuż 500 ludzi z niego z 2 armatami przez St. Denis.

Dla zemszczenia się śmierci Stofleta, rozkazali szuanie przeprowadzić z więzienia Cande 20 republikańskich ieńców, do Poirée, gdzie mieli bydź rostrzelanemi. Eskorta ich była powierzona sierżantowi, 41 regimentu Fleure d'Epine, który był w służbie szuanow; ów ten człowiek przeięty republikanismem, kazał w drodze tym co nieufał broń złożyć, i uzbroiwszy uwolnionych republikanow, przeprawił się z niemi szczęśliwie do Angers. Nieżądał inney nadgrody za swóy postępek, tylko żeby był w armii połnocney umieszczonym, co mu pozwolono.

Ustawa przeciwko tym, którzyby się wachali brać republikańskiey monety podług iey wyrażoney wartości, bierze iuż swoy skutek; dwoch piekarzy, ktorzy iey niechcieli brać, zostali aresztowanemi.

Wczoraysza narodowa gazeta, przywodzi, iż teraźnieyszy minister policyi Merlin, szczególniey się opiekuie tak nazwanemi patryotami 1789 roku, i wielu ich w swey kancellaryi umieścił. Rozruchowe kartki, ktore się naypierwey na przedmiesciu S. Antoniego pokazały, maią pochodzić od iednego officyalisty od Merlina niedawno przyiętego.

Dyrektoryat wydał rezolucyą względem armii, iż ieszcze wielka liczba sztabsofficyerow, będzie zredukowanych. Z przesłanych niedawno od nieprzyiacielskiego mocarstwa Stofletowi fałszywych luidorów, postrzeżono iuż tu niektóre w cyrkulacyi w Paryżu. — Wodź Wandeyski Roquebrune, który postradał życia pod Toulouse, znaydował się pod czas rozruchów 5 października w Paryżu. — W okolicach Wann, mieli szuanie 4 armaty zachowane; ieden chłop wydał ich, i zostały do Wann przyprowadzone. — Ponieważ niektórzy żołnierze przedawali swoię broń, zaczym zakazał dyrektoryat surowo kupowania od nich takowey broni.

Z Frankfortu dnia 19 Marca.

Nowa organizacya armii Francuzkich nad Renem iuż iest niemal ukończoną. Dwie brygady złączono w iednę; każdy batalion iest nad komplet; składa się z 1200 głow, pod kommendą iednego batalion szefa, a każda kompania ze 130 ludzi ma 1 kapitana, 1 porucznika, 1 felfebra i 4 sierżantow.

Dywizya jenerała Moreau, która była na zimowey leży około Trewiru, ruszyła na przod ponad prawy brzeg Mozelli. Woyska, które były w Luxemburskim zbliżyły się ku Renowi.

Z Genui d 10. Marca.

Przybył tu kommissarz rządu Francuzkiego, obywatel Salicetti i przywiosł zostaiącemu tu posłowi Francuzkiemu o-

bywatelowi Villars iego odwołanie. Na iego mieysce przybędzie tu przeszły minister skarbowy Faipoult, a tym czasem, będzie obywatel Cacault zawiadywał interessami Francuzkiemi. Dnia 5 marca udał się obywatel Villars do sekretarza stanu, prezentuiąc mu tymczasowego swego zastępcę, i żądał formalney audyencyi dla pożegnania się. Kommissarz Salicetti przywiosł także osobne zlecenia dla konsula Lachaise, który natychmiast do Liwornu odiechał.

Jenerałowie Francuzcy oświadczyli rządowi Genueńskiemu, iż iedynie dla wstrzymania dezercyi młodzi rekwizycyyney osadzili twierdzę Penna; ale na wyraźne iego żądanie odstąpili iey nazad, i dla wstrzymania dezercyi postawili tylko batalion starych żołnierzy na granicy. — Na górach upadł niezmierny śnieg i przymusił Francuzow pościągać ztamtąd do rownin wszystkie poczty, które iuż tam byli gęsto poroztawiali.

Z Konstantynopola d. 29. Lutego.

Wiadomo iż wielu officyerow cudzoziemskich przybyło tu końcem służenia albo w woysku lądowem, albo na flocie: ministerium wybrało z pomiędzy nich, tych ktorych rozumiało bydź użytecznych do służby Porty; resztę oddaliło. Pomiędzy ostatniemi znayduią się Francuzi, Anglicy, Polacy i Szwedzi; ten postępek dywanu, ściagnał wielkie narzekanie z ich strony przeciwko ministrom Porty.

Kiedyśmy się naybardziey spodziewali odebrać wiadomość o spotkaniu się eskadry Angielskiey z Francuzką na Archipelagu, odbieramy dziś doniesienie, iż zamiast szukania iedna drugiey wolały: pierwsza, pozbierać wszystkie kupieckie okręty swego narodu i odprowadzić ich aż na śrzodziemne morze; druga, podniosłszy kotwicę z Dardanellów popłynęła ku Tulonowi. Mowią iż ostatnia zostawiła dwie fregaty, ktore bedąc nadpsute niemogły z nią poyść; iedna w Dardanellach, a druga w porcie Smirny. Ta nowina o ich odeysciu, musiała bydź bardzo przyiemną naszemu rządowi, gdyż nieobawia się iuż o złamanie neutralności przez ich nieprzyiacielskie kroki w stronach pod iego panowaniem.

Roboty w marynarstwie bardzo iuż daleko postąpiły; mówią za pewną rzecz, iż w miesiącu maiu będzie iuż 20 woiennych okrętów pod żagle gotowych. Kapitan basza popłynie ztą flottą na Archipelag i pod brzegi Syryi. Co się tyczy innych przygotowań woiennych, te idą z wielkim pospiechem. Rozkaz został do wszystkich baszów prowincyonalnych ponowionem, żeby iak naywięcey woysk zgromadzali i trzymali ich na pierwsze skinienie pogotowiu do marszu. Te woyska maią się w miesiącu czerwcu do okolic naszey stolicy ściągnąć, i po rewii odbiorą ostateczne swe przeznaczenie. Powszechnie mówią iż tu nieidzie tylko o upokorzenie od iednego razu buntownika Pasoan Oglu, który codzień iest groźnieyszym dla Porty. Ten zuchwalec odrzucił niedawno W. Sułtana pardon, ieżeliby chciał broń złożyć; iest teraz panem Orsowy i Widdinu, iako też całey żeglugi na Donaiu; zatrzymuie tam także wszystkie dowozy z Wołoszczyzny, ktorey płodów tu bardzo potrzebuiemy. Daie do zrozumienia, iż on tam niebedzie długo bawił, i iak tylko pogoda mu posłuży, myśli się ku naszey stolicy zbliżyć, coby mogł łatwo dokazać, gdyby nieprzedsięwzięto tęgich śrzodkow przeciwko niemu; Beglerberg Romelii ma kommenderować przeciwko niemu.

Z Włoch d. 8. Marca..

Uzbroiania się na nową kampanią, tak ze strony Austryi, iak i Sardynii są ogromne, i wszystko okazuie iż ta kampania będzie iedną z nayzaciętszych. Na granicę Piemontu przybyło więcey iak 10,000 Austryakow; stanęli obozem w okolicach Ovada, a wiele ich ieszcze w drodze. Krol Sardyński, każe bardzo werbować; około d. 15 t. m. musi bydź wszystko gotowe do marszu. — Francuzki jenerał Scherer zrobił w Savonie wielką radę woyskową, na ktorey ułożono plan przyszłych działań woiennych. — Francuzi zrobili z niektoremi kupcami Genueńskiemi na 15,000 mułow i 6000 koni kontrakt, ktory do 1

kwietnia ma bydź dopełnionym. — Do armii Francuzkiey przybyło ieszcze 4 milliony liwr: gotowych pieniędzy.

W Cagliari dali obywatele z powodu zaszłey ugody z miastem Saſsari wspaniałą ucztę, na ktorey przeszło 50 osob z rożnych stanow było przytomnych. Wróżą sobie z tego, iż gdy rozdwoienie, ktorego się obawiano zostało szczęśliwie uprzątnione, że porządek i spokoyność w krotce tam powroci. — W Rzymie znayduie się przeszło 100 podrożnych kupcow, którzy chcieli paszportow do Neapolu, ale żaden z nich go niedostał. Niektórzy wnoszą z tąd, iż w Neapolu nowe rozruchy panuią.

Z Moguncyi d. 16 Marca.

Nad wyzszym Renem, stoią z obopolne forpoczty ledwie o 200 krokow ieden od drugiego; iak skoro zlozowanemi zostaną, spuściwszy broń idą do siebie i daią sobie ręce. Francuz daie Niemcowi pić, a ten tu mu daie chleba, kiedy tamten zechce. Niedawno oddał ieden Francuz Niemcowi list i zapłacił mu od niego, żeby go oddał na niemiecką pocztę; i tym sposobem obchodzą się z sobą obydwie warty, chodzą razem spacerem, iak gdyby do iedney chorągwi należały.

Od wyższego Renu d. 15. Marca.

Stoiący w Luxemburgu Würzburga grenadyerowie, i 2ga dywizya Latoura dragonii, ktorzy byli brańcami woiennemi w Walencien, przybyli znowu z Czech nad Ren. W ogolności przychodzi powoli co raz więcey posiłkow Austryakow, i wszystko gotuią do otwarcia kampanii; ztymwszystkim zawieszenie broni trwa ieszcze dotąd, i mówią, iż prędzey pokoiem będzie przerwane, iak nieprzyiacielskiemi krokami.

Angielski wysłaniec, pułkownik Crawford poiechał z Manheimu do Calsruhe, i z tamtąd uda się do kwatery Kondeusza.

Nawet i administracya Trewirskiego dystryktu iest inaczey urządzona; na mieysce dystryktowey administracyi, postanowiono wydział z samych rodowitych Francuzow.

Pruſsacy mieli zakupić wszystkie magazyny, które ieszcze tam Anglicy mieli. — Pruski regiment Kunitzkiego, który miał iść do Polski zostanie się w Wezel.

Z Frankfortu d. 19. Marca.

Obydwa przez 3 lata będący w Francuzkiem więzieniu hrabiowie Leiningen, przybyli przeszłey soboty do Grünsztat nieraz nabawili się wielkim strachem: Malherbes grał raz z iednym w szachy, aż tu przychodzi rozkaz, iż idzie pod guilotynę.

Do przymuszoney pożyczki muszą 5 kantonow, Anweiler, Pirmasens, Dwomosty, Bliskastel i Sarbryk 2 milliony w pieniądzach złożyć. Kirchberg płaci sam 25,000 liwr: a należący do niego cyrkuł 168,000.

Regiment huzarow Damas, ktory przedtym w Sztade i Kirmont stał, wcielił się do armii Kondeusza.

Żona Lafayetta, która przybyła do Ołumońca ze dwiema corkami odwiedzić siedzącego tam swego męża, została i z corkami aresztowana.

Dla fortecy Elektora Moguńckiego Koenigsztein, napieczono bardzo wiele sucharow, ażeby w przypadku obleżenia niezabrakło iey żywności. W Niemieckich armiach pomnożono znacznie iazdę. Niedawno pytano się żołnierzy odpiechoty w regimentach Niemieckich, czyby niechcieli konno służyć; wiele młodzi się z ochotą do tego ofiarowało.

Z pieniędzy w Niemieckich kraiach na przymuszoną pożyczkę dla Francuzów wybranych, naywięcey idzie do Szwaycaryi, za zakupione bydło.

Z Koblenc d. 17. Marca.

Francuzi ciągną wciąż swe roboty około mostu Mozelskiego, zakładaią fortyfikacye na Petersberg, i cały wzgorek iak iaką cytadelę ufortyfikowali. Robią także przygotowania do postawienia okrętowego mostu pod Weiſs.

Z Kaſsel dnia 15 Marca.

W okolicach naszych, zdaie się woysko Hanowerskie na nową kampanią gotować. Chociaż poczyniono w ogólności

takie urządzenia w tym woysku, iż pod czas nayglębszego pokoiu, może bydź w momencie do boiu gotowe; zdaie się iednak, iż teraźnieysze dyspozycye, maią coś innego w zamiarze Listy z Hanoweru, Goettingi i Münden, piszą o werbunkach, ekwipowaniu ich się i kupowaniu koni do Artyleryi.

Z Doliny Erentbreitsztein d. 16 *Marca.*

Francuzi ściągaią się iuz na lewem brzegu Renu do kupy, nawet i armaty na baterye pozaprowadzano, ale zdaie się iż się niebardzo spieszą zrozpoczęciem kampanii.

Cieżko żeby wyspę między białą wieżą i Neuwied mieli osadzić, ponieważ Austryacy porobili na przeciw niey takie, baterye iż mogą tam z nich kurę zabić Okolice Neuwied wyrownywaia przez swoie oszańcowanie fortecy iakiey.

D O N I E S I E N I A.

Jozef Styczyński wzrostem cienki, wysoki, nosa przydłuższego, w krotce po swym z żydostwa nawroceniu wziawszy ślub z Kunegunda Szymańska w Sandomierzu, a mało co znia mieszkawszy, był niegdyś w woysku J. C. K M. potym chorowity pokazał się w Sandomierzu, zkąd wiecey iak od roku prawie zniknął, i dotad o nim wiedzieć nie można. Na miłość bliźniego uprasza tedy osierocona, ktoby wiedział, czy żyie i gdzie się obraca, aby znać dać raczył do Konsystorza Sandomierskiego.

Na Przedmieściu miasta Krakowa za fortka Mikołayska w ogrodzie Bartschowskim znayduią się do przedania drzewka owocowe iako to, gruszki, iabłka, wisnie, śliwy, brzoskwinie, morelle, apryk̄zy i inne w gatunkach naywybornieyszych z zrazow czyli gryfiow z ogrodu JJ. xie.y Kartuzow z Paryża i innych kraiow sprowadzonych, tu na zdrowych płonkach szczepione, których katalog w tymże ogrodzie rozdaie się.

Podaie się każdemu do wiadomości, iż dnia 1go maia roku bieżacego bedzie robienie miodu i palenie gorzałki z prawem szynkowania w Kozienicach i należących do dobr kameralnych Kozienickich wsiach, wraz z młynami o godzinie 9tey z rana w Ekonomii Kozienickiey przez publiczną licytacyą na rok ieden, to iest od 1go lipca roku 1796 aż do ostatniego czerwca roku 1797 w arędę puszczone.

Licytacya zacznie sie od ninieyszego pretium: Pierwsze wywołanie, to iest w mieście Kozienicach odtrąciwszy mieyską iurysdykcyą będzie - - - - 2000 Zło: Ryns: - grave:

	Zło: Ryns:	grave:
We wsiach Stanisławowice, Augustowie i Nowinach	375	-
Hollendry, Cudowie, Przewoz i Wymysłowice	375	-
Dombrowek	125	-
Swierze i Biilany	112	30
Jedlinia, Jaroszka z młynem	500	-
Zagozdon z młynem	450	-
Jastrzębie i Kozłow	250	-
Szyski z młynem	150	-
Mąkość	62	30
Wroble, Wargocin, z przewozem	337	30
Propinacya w Kościołku, Opatkowicach i Starey wsi wraz z młynami	2000	-
Summa	6737	30

Przeto każdy życzący sobie licytować czwartą cześć zwyż wyrażoney summy przed licytacyą iako Vadium złożyć obowiązany będzie, która summa każdemu po licytacyi, procz naywięcey daiacemu, ktoren iako arendarz obowiązany będzie w gotowiźnie lub gruntową kaucyą na całoroczną summę w 6ciu tygodniach po licytacyi złożyć, na powrot oddana bedzie.

O innych warunkach arędy może się każdy życzący sobie iey w Gefs: Krol: generalno kraiowym kommifsoryacie w Lublinie lub ekonomii w Kozienicach zainformowac.

Gdy przy odebraniu Krakowa zastał J. C. K. Mci cywilny Kommifsoryat, na tamteyszym celnym składzie, dwie skrzynki: iedna pod znakiem L C D A Nro: 3, a druga pod Nro 10, i ieden kufer pod adrefsem: Panu *Jakubowi Baruch Solow, Rabinowi w Warszawie*, o ktore się iuż od kilku lat nikt nieodzywa. Podaie się zatym do wiadomości, iż ktokolwiek, ma iakie prawo do rzeczonych towarow, żeby się w przeciągu trzech miesięcy do Krakowskiego J. C. *K.* Mci *K*ommifsoryatu nieodwłocznie zgłaszał; gdyż w przeciwnym razie, ieżeli się po upłynionym terminie, nikt o rzeczone towary nieodezwie, Kommifsoryat J, C. *K.* Mci będzie więc przymuszony postąpić sobie z niemi, iak mu sama sprawiedliwość przepisuie. Wydane z J. C. K. Mci Cywilnego Kommifsyoratu. W Lublinie d. 29. L..ego 1796. roku.